

5.

Zakres ochrony tajemnicy adwokackiej przy kontroli skarbowej

Wyrok NSA w Katowicach z 21.9.1998 r., I SA/Ka 2214/96

(ONSA 1999, Nr 3, poz. 88)

Z uzasadnienia faktycznego

- W wyniku czynności kontrolnych przeprowadzonych przez inspektora Urzędu Kontroli Skarbowej w kancelarii adwokackiej W.B. stwierdzono, że w ewidencji sprzedaży, jak również w deklaracjach VAT-7 za określone miesiące wskazano m.in. obrót z tytułu sprzedaży usług opodatkowanych stawką 0%. Ponieważ w trakcie postępowania nie przedstawiono dowodów potwierdzających zasadność zastosowania stawki 0%, podatek określono z zastosowaniem podstawowej stawki 22%. W związku z tym podatnik zażądał skierowania sprawy na drogę postępowania w sprawach zobowiązań podatkowych, w którego efekcie Urząd Skarbowy wydał dziesięć jednobrzmiących decyzji określających zobowiązanie w podatku od towarów i usług za pierwszy kwartał 1994 r. Po rozpatrzeniu odwołania Izba Skarbowa utrzymała te decyzje w mocy.

Z uzasadnienia prawnego

- (...) zasadniczym argumentem, jakim skarżący zwalcza stanowisko zajęte w sprawach przez organy skarbowe, jest obowiązek zachowania przez niego tajemnicy adwokackiej. W związku z tym wymaga rozważenia, jaki wpływ ma powyższy obowiązek, wynikający z art. 6 PrAdw, na publicznoprawne obowiązki podatników podatku od towarów i usług wykonujących zawód adwokata.
- Aktem prawnym określającym prawa i obowiązki podatników podatku od towarów i usług jest ustawa z 8.1.1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.). W ustawie tej brak jest przepisów, które uprzywilejowałyby niektóre kategorie podatników (np. wykonujących zawód adwokata). Nie można zatem z przepisów tej ustawy wyprowadzić wniosku, że w stosunku do adwokatów obowiązki, które obciążają podatników podatku od towarów i usług, mają inny charakter niż w stosunku do ogółu podatników tego podatku. Trzeba zatem uznać, że obowiązki te spoczywają także na osobie wykonującej zawód adwokata, która jest podatnikiem podatku od towarów i usług. Jednym z obowiązków każdego podatnika podatku od towarów i usług, a więc także adwokata będącego podatnikiem tego podatku, jest przewidziany w art. 27 ust. 4 cytowanej ustawy obowiązek rzetelnego prowadzenia ewidencji zawierającej: kwoty określone w art. 20, dane niezbędne do określenia przedmiotu i podstawy opodatkowania, wysokość podatku należnego, kwoty podatku naliczonego obniżającego podatek należny oraz kwoty podatku podlegającego wpłacie do urzędu skarbowego lub zwrotowi z tego urzędu, a także inne dane służące do prawidłowego sporządzenia deklaracji podatkowej. Ewidencja podatkowa przewidziana przez ww. przepis ma charakter szczególny. Jest ona mianowicie ogniwem pośredniczącym pomiędzy dokumentami źródłowymi a sporządzanymi przez podatnika deklaracjami podatkowymi VAT-7. Ewidencja ta zatem powinna być prowadzona w taki sposób, aby na jej podstawie, bez sięgania do dokumentów źródłowych, można było sporządzić prawidłowo deklarację podatkową VAT-7, po czym ewentualnie deklarację tę zweryfikować.
- Odnosząc powyższe spostrzeżenia do okoliczności faktycznych ustalonych w mniejszych sprawach przede wszystkim należy zauważyć, że bezspornie zostało ustalone, iż ewidencja podatkowa prowadzona przez skarżącego była wadliwa. **Usługi adwokackie bowiem, w zależności od rodzaju sprawy, mogą podlegać różnym stawkom podatkowym podatku od towarów i usług. Prowadzona ewidencja zatem powinna zawierać dane uzasadniające zastosowanie stawki innej aniżeli stawka podstawowa. Tymczasem zostało stwierdzone, że w prowadzonej przez skarżącego ewidencji sprzedaży usług podawano jedynie numer sprawy z repertorium oraz określano sprzedaż jako „usługę prawniczą”, po czym podawano różne stawki podatkowe.**

- W tym miejscu należy zauważyć, że art. 18 ust. 1 omawianej ustawy przewiduje stawkę 22% jako podstawową stawkę podatku od towarów i usług. Na zasadzie wyjątku natomiast ustawa przewiduje stawki preferencyjne: 7% i 0% (ust. 2 i 3 tego artykułu). **Skoro stawki preferencyjne są wyjątkiem od reguły, to na każdym podatniku, a więc także na podatniku wykonującym zawód adwokata, ciąży obowiązek wykazania podstawy, na jakiej stawki te stosuje.** Preferencje w prawie podatkowym mają charakter wyjątku od reguły, w związku z czym już choćby z ogólnej reguły dowodzenia wywieść można powyższy pogląd, albowiem każdy, kto z faktu bądź prawa wyprowadza korzystne dla siebie skutki, obowiązany jest wykazać podstawy, na jakich należą mu się preferencje. Poza tym obowiązek, o którym mowa, znajduje w sytuacji, na którą powołuje się skarżący, tj. świadczenia usługi na rzecz osoby zagranicznej, umocowanie w przepisach obowiązującego prawa. Zgodnie bowiem z przepisem § 39 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z 12.5.1993 r. w sprawie podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm.) podatnik ma obowiązek posiadać dowód, iż należność za wykonaną usługę została zapłacona w dewizach i przekazana na rachunek bankowy podatnika w banku polskim.
- Odnosząc powyższe uwagi do stwierdzonych w sprawach okoliczności faktycznych należy zauważyć, że skarżący nie przedstawił kontrolującemu dowodów, o których wyżej mowa, tj. dowodów uzasadniających zastosowanie stawek preferencyjnych. Sytuacja taka spowodowała, iż w toku kontroli zażądano od skarżącego dokumentów źródłowych pozwalających na weryfikację prawidłowości stosowanych stawek podatkowych. Skarżący jednak odmówił ujawnienia tych dokumentów, powołując się właśnie na obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej, która jego zdaniem zakazuje mu ujawniania danych personalnych klientów.
- Zgodnie z art. 6 PrAdw w brzmieniu obowiązującym w 1994 r. adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej. Wobec takiej redakcji przepisu można stwierdzić, iż tajemnicą adwokacką są niewątpliwie objęte wszelkie wiadomości, jakie adwokat uzyskał świadcząc pomoc prawną. Przepis ten jednak nie daje podstawy do twierdzenia, że tajemnicą objęte są także dane personalne klientów oraz ogólna informacja o charakterze udzielonej im pomocy prawnej przynajmniej w takim zakresie, w jakim niezbędne jest to dla prawidłowego określenia stawki podatkowej w podatku od towarów i usług.
- Powyższy pogląd wesprzeć można orzecznictwem sądów dyscyplinarnych i powszechnych. Między innymi w uchwale Wydziału Wykonawczego NRA z 13.10.1934 r. (Pal. 1935, s. 48) stwierdzono, że „obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej obejmuje nie tylko zakomunikowane adwokatowi wiadomości, lecz w ogóle wszelkie wiadomości o charakterze poufnym, uzyskane przez adwokata w bezpośrednim związku z wykonywaniem zawodu, nie wyłączając wiadomości uzyskanych dzięki osobistym obserwacjom itp.” (Z. Krzemiński, Prawo o adwokaturze. Komentarz, Warszawa 1998, s. 30). W orzeczeniu z 25.1.1936 r., Nr 1824/36 (Pal. 1936, s. 798) stwierdzono, że „tajemnica odnosi się do wszelkich wiadomości udzielonych adwokatowi z tytułu wykonywanego zawodu nie tylko przez klienta” (Z. Krzemiński, Prawo o adwokaturze. Komentarz, Warszawa 1998, s. 30). Natomiast w orzeczeniu SN z 18.12.1964 r., RAD 74/64 (Pal. 1965, Nr 3, s. 63) wyjaśniono, że „społecznym celem przepisu o ochronie tajemnicy zawodowej adwokata jest m.in. zagwarantowanie nie tylko klientowi, ale także każdej osobie, która w związku ze sprawą rozmawia z adwokatem (...), że okoliczności rozmowy niemające wpływu na wynik pertraktacji bądź stanowiące wyraz emocjonalnych uprzedzeń do klienta nie zostaną ujawnione przez adwokata na zewnątrz i wykorzystane na szkodę rozmówcy w sprawie zupełnie innej niż sprawa, która się toczy” (Z. Krzemiński, Prawo o adwokaturze. Komentarz, Warszawa 1998, s. 30–31).
- Przytoczone orzeczenia, a w szczególności ostatnie z nich, pozwalają – w przekonaniu składu orzekającego w tej sprawie – jednoznacznie stwierdzić, iż **tajemnicą adwokacką nie są objęte dane personalne klienta i ogólna informacja (wiedza) o rodzaju świadczonej na jego rzecz usługi prawnej.** *Ratio legis* omawianego przepisu bowiem sprowadza się do tego, aby tajemnicą objęte były te wszystkie okoliczności sprawy, które mogą wyrządzić klientowi adwokata szkodę, a nie sam fakt korzystania z pomocy prawnej oraz taka ogólna wiedza o rodzaju usługi, która pozwala określić jej charakter na użytek prawa podatkowego. A zatem odmowa

ujawnienia dokumentów źródłowych na potrzeby kontroli podatkowej – co godzi się podkreślić – była nieuzasadniona.

- Ta ostatnia uwaga ma przy tym istotny charakter, albowiem **organ odwoławczy trafnie podkreślił, że organy skarbowe obowiązane są także do przestrzegania tajemnicy skarbowej (wcześniej państwowej bądź służbowej). Tym samym obawy eksponowane przez skarżącego wydają się rzeczywiście nieuzasadnione, albowiem jakiegokolwiek naruszenia danych objętych taką tajemnicą czy też wykorzystanie danych w sposób niezgodny z prawem pociąga za sobą konsekwencje prawne.**
- W konkluzji sąd uznał, że: po pierwsze, obowiązkiem każdego podatnika w tym także wykonującego zawód adwokata, jest prowadzenie ewidencji podatkowej dla podatku od towarów i usług w taki sposób, aby można było ustalić podstawy stosowania preferencyjnej stawki podatkowej; po drugie, każdy podatnik podatku od towarów i usług, a więc także adwokat, obowiązany jest wykazać podstawy, według których świadczone przez niego usługi podlegają preferencyjnej stawce podatkowej w podatku od towarów i usług; po trzecie, **tajemnica adwokacka nie obejmuje danych, które należy umieszczać na dokumentach finansowych (faktury, rachunki itp.), w związku z czym podatnik wykonujący zawód adwokata nie ma podstaw do odmowy okazania takich dokumentów uprawnionym do tego organom, w tym także organom skarbowym.**

6.

Konstytucyjne granice tajemnicy zawodowej

Wyrok TK z 22.11.2004 r., SK 64/03

(OTK-A 2004, Nr 10, poz. 107)

Z uzasadnienia faktycznego

- W czterech, w zasadzie jednobrzmiących, skargach skarżący domagali się stwierdzenia, że art. 180 § 2 KPK jest niezgodny z art. 2, 17, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 1, art. 49 oraz art. 51 ust. 2 Konstytucji RP. Skarżący są radcami prawnymi, którzy świadczyli pomoc prawną na rzecz spółki „O.” S.A. W toku postępowania karnego toczącego się przeciwko byłemu prezesowi zarządu spółki i innym kierującym nią osobom prowadząca śledztwo Prokuratura Apelacyjna uznała za konieczne przesłuchanie skarżących w charakterze świadków. Przesłuchanie to miało objąć okoliczności objęte tajemnicą zawodową radcy prawnego. W związku z tym Prokuratura wystąpiła do Sądu Rejonowego o zwolnienie skarżących z obowiązku zachowania tajemnicy radcowskiej. Sąd Rejonowy zwolnił wszystkich skarżących z obowiązku zachowania tajemnicy radcowskiej. Skarżący wnieśli zażalenie do Sądu Okręgowego, który utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego. Skarżący – uznając, iż zwolnienie ich z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej jest sprzeczne z prawem – nadal odmawiali zeznań co do okoliczności nią objętych. W konsekwencji trzem osobom spośród skarżących postawiono zarzut utrudniania postępowania karnego poprzez bezpodstawną odmowę złożenia zeznań (art. 239 § 1 KK). Mimo umorzenia postępowania karnego wobec skarżących, podkreślili oni, że nadal grozi im stosowanie kar porządkowych przewidzianych przez KPK.

Z uzasadnienia prawnego

- Między uczestnikami postępowania jest bezsporne, iż Konstytucja RP nie zawiera przepisu, który wprost stanowiłby o prawie radców prawnych do zachowania w tajemnicy informacji pozyskanych w toku udzielania pomocy prawnej lub przy prowadzeniu sprawy. Zasadniczym problemem teoretycznym, od którego rozwiązania zależy rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jest ustalenie, czy wolność lub prawo konstytucyjne mogą być zrekonstruowane na podstawie kilku przepisów Konstytucji RP, i to zarówno zawartych w rozdziale dotyczącym wolności i praw osobistych, jak i w innych rozdziałach, w szczególności poświęconych Rzeczypospolitej (art. 1–29). Dopuszczenie takiej teoretycznej możliwości otwiera dopiero drogę do zbadania, czy powołane przez skarżących przepisy w istocie „składają się” na konstytucyjne prawo do „szczególnej tajemnicy komunikowania się”.

- Punktem wyjścia do rozważań musi być stwierdzenie faktu, który – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia kluczowego w niniejszej sprawie problemu, a mianowicie dostrzeżenie, że **przepisy regulujące funkcjonowanie poszczególnych zawodów zaufania publicznego traktują tajemnicę zawodową jako obowiązek ciążyący na przedstawicielach tych zawodów, nie zaś jako ich prawo**. W szczególności w ustawie o radcach prawnych czytamy, że „radca prawny jest obowiązany zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej” (art. 3 ust. 3) oraz, że „radca prawny nie może być zwolniony z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej co do faktów, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę” (art. 3 ust. 5). Podobne przepisy znajdujemy w PrAdw i w PrNot. Zgodnie z art. 6 PrAdw „advokat jest obowiązany zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej” (ust. 1), a ponadto „advokata nie można zwolnić od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej co do faktów, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę” (ust. 3).
- Notariusz z kolei „jest obowiązany zachować w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powziął wiadomość ze względu na wykonywane czynności notarialne” (art. 18 ust. 1 PrNot). Obowiązek ten ustaje, gdy notariusz składa zeznanie jako świadek przed sądem, chyba że „ujawnienie tajemnicy zagraża dobru państwa albo ważnemu interesowi prywatnemu”. W takiej sytuacji notariusza może zwolnić z zachowania obowiązku tajemnicy Minister Sprawiedliwości (art. 18 ust. 3 PrNot). Powołane przepisy wskazują dość jednoznacznie, że zachowanie tajemnicy zawodowej stanowi obowiązek, a nie prawo osoby wykonującej zawód prawniczy, w tym radcy prawnego. Obowiązek zachowania tajemnicy przez przedstawicieli tych zawodów, co wypada podkreślić, jest także elementem ich etyki zawodowej. Zakres przedmiotowy obowiązku, we wszystkich przypadkach, jest ograniczony do informacji, które prawnik uzyskał „udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę” czy też „ze względu na czynności notarialne”.
- Adwokat, radca prawny, notariusz, będąc osobą zaufania publicznego wykonującą wolny zawód, wykonuje funkcję doradcy i powiernika stron (por. *A. Redelbach*, Tajemnica zawodowa notariusza w świetle zasady poszanowania życia prywatnego, *Rej.* 1999, Nr 6–7, s. 38). Konsekwencją tego spostrzeżenia jest **dalsze ograniczenie zakresu przedmiotowego tajemnicy zawodowej: obejmuje ona tylko te wiadomości, które prawnik uzyskał od swego klienta w związku z prowadzoną sprawą, czasem dodaje się nawet, iż chodzi o informacje poufne**.
- Skoro RPrU, podobnie jak ustawy regulujące funkcjonowanie adwokatury i notariatu, nakłada na osoby wykonujące ten zawód obowiązek zachowania tajemnicy, racjonalne wydaje się pytanie, czy i komu przysługuje prawo wymagania od radcy prawnego zachowania tajemnicy. Prawo to istnieje niewątpliwie po drugiej stronie stosunku prawnego (zwykle umowy zlecenia); nie powinno budzić wątpliwości, że naruszenie przez radcę prawnego zasady poufności rodzi jego odpowiedzialność prawną opartą na różnych tytułach, począwszy od odpowiedzialności dyscyplinarnej, skończywszy na karnej.
- **Naruszenie tajemnicy zawodowej może być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej wobec klienta, który doznał szkody na skutek ujawnienia informacji przekazanych radcy**. Podkreślenia wymaga jednak, że **ustawodawca nie traktuje obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej radcy prawnego wyłącznie w kategoriach stosunku prywatnoprawnego, zachodzącego między radcą a jego klientem**, lecz w art. 266 KK przewiduje odpowiedzialność karną każdego, „kto wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową”.
- Na poziomie ustawodawstwa zwykłego tajemnica zawodowa radcy prawnego została ukształtowana w kategoriach obowiązku. Jest to obowiązek ustawowy; sankcją za jego naruszenie jest nie tylko cywilnoprawna odpowiedzialność wobec klienta, ale także – na wniosek pokrzywdzonego – sankcja karna. Obowiązek ten, w ocenie Trybunału, jest nierozzerwalnie związany właśnie z pełnieniem przez radcę prawnego funkcji zaufania publicznego. Jego istnienie, obwarowane sankcją karną, stanowi dla osób poszukujących pomocy prawnej gwarancję poufności.

- Interes osób korzystających z pomocy prawnej, nawet sfera ich prywatności „udostępniiona” prawnikowi, może znaleźć się w konflikcie z innymi dobrami, również zasługującymi na ochronę, w szczególności dotyczącymi interesu całego społeczeństwa. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, iż konflikt taki zachodzi w szczególności w związku z wykonywaniem przez państwo jednej z jego podstawowych funkcji, a mianowicie – sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Jak wiadomo, wszystkie regulacje dotyczące procedur przewidują obowiązek wystąpienia w charakterze świadka. I tak, art. 83 § 1 KPA stanowi zasadę, że „nikt nie ma prawa odmówić zeznań w charakterze świadka”. Identycznie sformułowany jest art. 261 § 1 KPC. Jeszcze wyraźniej ujmuje tę zasadę KPK, który w art. 177 § 1 przewiduje, że „każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania”. Konflikt między sferą życia prywatnego a obowiązkiem składania zeznań może ujawnić się w przypadku każdej osoby wezwanej jako świadek. Tego rodzaju sprzeczność interesów musi być jednak, co do zasady, rozstrzygnięta w płaszczyźnie moralnej.
- Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy jako świadek ma wystąpić prawnik będący powiernikiem cudzej tajemnicy. Złożenie zeznań co do okoliczności objętych tajemnicą zawodową pozostaje w wyraźnej sprzeczności z obowiązkiem wynikającym z przepisów regulujących wykonywanie zawodu. Konflikt ten ma więc charakter prawny: z jednej strony istnieje bowiem prawny obowiązek zachowania tajemnicy, z drugiej strony – prawny obowiązek składania zeznań. Ustawodawca jest oczywiście świadomy istnienia wskazanych konfliktów i rozwiązuje je poprzez wprowadzenie wyjątków od zasady, iż każdy, kogo wezwano w charakterze świadka, jest zobowiązany zeznawać.
- Ustawodawca uwzględnił wprowadzone przez siebie obowiązki niektórych grup zawodowych czy osób sprawujących określone funkcje. Ustawodawca – raz decydując się na obciążenie określonej grupy zawodowej obowiązkiem zachowania tajemnicy – postępuje konsekwentnie, tj. w innych ustawach, wprowadzających obowiązek składania zeznań, przewiduje możliwość zachowania milczenia przez osoby związane tajemnicą. W przeciwnym razie, w pewnych sytuacjach wypełnienie obowiązku dyskrecji byłoby niemożliwe, a ochrona osób, w których interesie ten obowiązek wprowadzono, okazałaby się iluzoryczna. Trzeba podkreślić ścisłą korelację między zakresem przedmiotowym obowiązku zachowania tajemnicy a zakresem dopuszczalnej odmowy udzielenia odpowiedzi; wyjątek od obowiązku składania zeznań dotyczy wyłącznie tych informacji, które są objęte tajemnicą, a więc – w przypadku radców prawnych – uzyskanych od klienta w związku z udzielaniem pomocy prawnej lub prowadzeniem sprawy.
- Zwolnienie radcy prawnego z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej zostało wplecione w reguły o charakterze ogólniejszym. Jak bowiem wskazuje Prokurator Generalny, wyjątki od obowiązku składania zeznań w KPK mają swą tradycję i tworzą pewien system. Na plan pierwszy wysuwa się zakaz przesłuchiwania w charakterze świadków: obrońcy co do faktów, o których dowiedział się udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę, oraz duchownego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi (art. 178 KPK). Jest to zakaz bezwzględny. Kolejny wyjątek od obowiązku składania zeznań, ale już wyjątek o charakterze względnym, wynika z art. 180 § 1 KPK. Przepis ten stanowi, że: „Osoby obowiązane do zachowania tajemnicy służbowej lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji mogą odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek, chyba że sąd lub prokurator zwolni te osoby od obowiązku zachowania tajemnicy”. Można powiedzieć, że art. 180 § 1 KPK tworzy pewną zasadę, obowiązującą w stosunku do osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy służbowej lub zawodowej. Sam przepis przewiduje jednak możliwość zwolnienia ich przez sąd lub w postępowaniu przygotowawczym prokuratora, bez konieczności zachowania szczególnych przesłanek.
- Zaskarżony przepis, art. 180 § 2 KPK, przewiduje surowsze reguły zwalniania z obowiązku zachowania tajemnicy w stosunku do przedstawicieli niektórych zawodów, w tym – radców prawnych. Przepis ten, art. 180 § 2 KPK, wprowadza więc wyjątek od zasady ogólnej, wyrażonej w art. 180 § 1 KPK, odnoszącej się do zwalniania z tajemnicy zawodowej. Tylko sąd, i tylko w warunkach określonych w art. 180 § 2 KPK, może bowiem zwolnić adwokata, radcę prawnego, lekarza i dziennikarza od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej. Osoby wskazane w art. 180 § 1 KPK, a niewyli-

czony w art. 180 § 2 KPK, mogą być zwalniane z obowiązku zachowania tajemnicy zarówno przez prokuratora, jak i przez sąd, bez potrzeby zachowania wymogów z art. 180 § 2 KPK.

- W tym miejscu Trybunał Konstytucyjny uważa za celowe przypomnienie, że do nowelizacji KPK obowiązującej od 1.9.2000 r. art. 180 § 2 KPK pomijał radców prawnych; w konsekwencji podlegali oni bardziej liberalnej zasadzie zwalniania z obowiązku zachowania tajemnicy niż adwokaci, dziennikarze i lekarze. Objęcie ich zakresem art. 180 § 2 KPK świadczy niewątpliwie o uznaniu przez ustawodawcę roli radców prawnych, którzy – podobnie jak adwokaci – bywają depozytariuszami poufnych informacji dotyczących klientów (na temat ewolucji rozwiązań dotyczących radców prawnych *K. Broclawik, M. Czajka*, Prawnokarne aspekty ochrony tajemnicy radcy prawnego, R. Pr. 2001, Nr 3–4, s. 42 i n.). Podkreślenia wymagają skutki przesunięcia radców prawnych z kategorii zawodów objętych zwolnieniem z obowiązku zachowania tajemnicy na zasadach ogólnych z art. 180 § 1 KPK do kategorii objętej zakresem art. 180 § 2 KPK. Oznacza to nie tylko wyłączną kompetencję sądu do zwalniania, ale także uzależnienie zwolnienia od przesłanek wskazanych w art. 180 § 2 KPK oraz kontrolę instancyjną postanowienia sądowego o zwolnieniu. Regulacja ta stanowi część stworzonego przez ustawodawcę systemu gwarancji zachowania tajemnicy.
- Mimo istotnego rozbudowania przepisów dotyczących odmowy zeznań w KPK, Trybunał Konstytucyjny dostrzega pewną wspólną myśl leżącą u podstaw wszystkich unormowań proceduralnych. Przepisy proceduralne pozwalające osobom zobowiązanych do zachowania tajemnicy zawodowej odmówić zeznań co do pewnych okoliczności albo odmówić odpowiedzi na konkretne pytania stwarzają niewątpliwie szczególną pozycję tych osób względem organów ochrony prawnej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego uzasadnione jest twierdzenie, że z przepisów tych można wyprowadzić prawo wskazanych osób do określonego zachowania względem organów stosujących prawo. Trybunał zwraca uwagę na bardzo ściśle ograniczony, w każdym ze wskazanych przypadków, zakres tego prawa. Cytowane przepisy nie precyzują kręgu podmiotów uprawnionych, gdyż ten da się ustalić tylko na podstawie unormowań dotyczących poszczególnych grup zawodowych. Niezależnie jednak od zakresu obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, ciężącego na przedstawicielach różnych profesji, zakres prawa do zachowania milczenia jest określony w przepisach proceduralnych jednolicie w sposób dość wąski. Z jednej strony, chodzi tylko o prawo odmowy odpowiedzi na konkretne pytanie (tak w KPC i KPA), z drugiej – wyraźnie się akcentuje konsekwencje ewentualnego udzielenia odpowiedzi, tj. naruszenie obowiązku prawnie chronionej tajemnicy zawodowej, a nawet „pogwałcenie istotnej” tajemnicy zawodowej. W procedurze karnej chodzi o odmowę zeznań „co do okoliczności, na które rozciąga się (ten) obowiązek”. Jak słusznie podkreślono w literaturze, osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy jednak „zobligowane są do składania zeznań na inne okoliczności” (*W. Grzeszczyk*, Szczególny tryb uchylania tajemnicy zawodowej w postępowaniu karnym, Prok. i Pr. 2002, Nr 6, s. 123).
- Na tle przedstawionych wyżej przepisów Trybunał Konstytucyjny uznaje za uzasadnioną tezę, że **obowiązkowi zachowania tajemnicy, obciążającemu radców prawnych, towarzyszy nie tylko prawo ich klientów do zachowania w dyskrekcji pewnych informacji, ale także prawo samych radców do określonych zachowań wobec organów wymiaru sprawiedliwości**. Porównanie regulacji zawartych w KPA, KPC i KPK pozwala stwierdzić, że ustawodawca w sposób zróżnicowany, odpowiednio do potrzeb danego postępowania, kształtuje zakres tego prawa. W KPK zawęził je, przewidując możliwość zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej i – tym samym – niejako zmuszenia do składania zeznań. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, **przewidziane w ustawach proceduralnych przypadki dopuszczalności odmowy zeznań czy udzielenia odpowiedzi na pytanie nie tworzą spójnej całości, która pozwalałaby mówić – w sposób generalny – o tajemnicy zawodowej**. Na tym poziomie analizy należy więc uznać, że o zakresie prawa radców do zachowania milczenia wobec organów ochrony prawnej decyduje treść przepisów stanowiących podstawę konstruowania tego prawa.
- Z treści art. 17 Konstytucji RP na pewno nie wynika istnienie konstytucyjnego prawa radców prawnych do zachowania tajemnicy zawodowej. Jest oczywiste, że sam fakt przynależności do korporacji zawodowej nie tworzy praw konstytucyjnych. Z przepisu tego można natomiast wnosić o pewnych

obowiązkach publicznoprawnych ciążących na członkach korporacji radców prawnych. Z pierwszej części art. 17 ust. 1 Konstytucji RP wynika, że samorząd jest uprawniony do egzekwowania od radców prawnych m.in. poszanowania obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej (piecza nad należyтым wykonywaniem zawodu). Jak słusznie zauważono w literaturze, „dla państwa jakość świadczonych obywatelom usług prawniczych nie może być sprawą obojętną”, a pewna monopolizacja zawodów prawniczych, dokonana poprzez stworzenie samorządów, stanowi gwarancję należytej jakości obsługi prawnej (P. Sarnecki, Konstytucyjne aspekty pozycji adwokatury i radców prawnych, Pal. 1996, numer specjalny, s. 17).

- W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jakość obsługi prawnej nie może być oceniana jedynie w aspekcie stosunku prawnik – klient. Konieczne jest też dostrzeżenie roli zawodów prawniczych w procesie wymiaru sprawiedliwości. Powołany w charakterze świadka radca prawny, adwokat, notariusz, są w sytuacji konfliktu dwóch wartości: dobra wymiaru sprawiedliwości, a w procesie karnym – poszukiwania prawdy o popełnionym czynie i jego sprawcy, oraz dobra klienta, który powierzył im informacje o sobie. W ocenie Trybunału z art. 17 Konstytucji RP nie można wnosić, by Konstytucja RP nakazywała dać bezwzględny prymat tej drugiej wartości. Nie ulega wątpliwości, że konstytucyjne uznanie pozycji korporacji zawodowej radców prawnych (podobnie jak adwokatów) ma swą podstawę także w dostrzeżeniu przez ustawodawcę publicznoprawnego aspektu pracy radców prawnych i adwokatów. Oczekiwanie, jakie można odczytać w uzasadnieniach skarg, by tajemnicy zawodowej radcy prawnego nadać charakter bezwzględny, na wzór tajemnicy obrończej, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, jest raczej sprzeczne z wyżej zasygnalizowaną rolą korporacji zawodowej. Warto bowiem uświadomić sobie, że „powołanie się na tajemnicę, która wyłącza możliwość przesłuchania, jest potężną bronią, która może być wykorzystywana w słusznej sprawie – obrony interesów klienta, obrotu prawnego, jak też w celu ukrycia nie zawsze zgodnych z prawem działań” (K. Broclawik, M. Czajka, Prawnokarne aspekty..., s. 51).
- Trybunał Konstytucyjny stwierdza przede wszystkim bezpodstawność zarzutu niejasnej relacji między art. 3 ust. 5 RPrU i art. 180 § 2 KPK. Podstawowe reguły rozumowania prawniczego pozwalają bowiem odczytać zachodzący między tymi normami stosunek jako relację *lex generalis – lex specialis*. Zdaniem Trybunału wątpliwości w tej kwestii mogły zachodzić na tle d.KPK, który w art. 163 (odpowiednik art. 180 KPK) stanowił ogólnie o tajemnicy „związanej z wykonywaniem zawodu”. Nawet wówczas jednak przyjmowano, że przepis ten stanowi unormowanie szczególne wobec art. 6 PrAdw statuującego tajemnicę zawodową i uznawano, że „upatrywanie w art. 6 PrAdw przepisu uchylającego stosowanie art. 163 KPK wobec adwokatów opiera się na błędzie w rozumowaniu” (A. Gaberle, Glosa do uchwały SN z 16.6.1994 r., PIP 1995, Nr 4, s. 106; tak samo A. Murzynowski, Refleksje na tle Uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej dotyczącej tajemnicy adwokackiej, Pal. 1994, Nr 11, s. 52). Tym bardziej na tle aktualnego stanu prawnego nieuzasadnione byłyby jakiegokolwiek wątpliwości co do stosunku art. 3 RPrU do art. 180 § 2 KPK, skoro ten ostatni przepis wprost stanowi o zwolnieniu z obowiązku zachowania tajemnicy radcy prawnego. Ponadto, Trybunał zwraca uwagę, że – skoro radcy prawni „trafili” do art. 180 § 2 KPK dopiero w wyniku nowelizacji z 2000 r. – między analizowanymi normami zachodzi też relacja *lex posterior – lex anterior*.
- Także zarzut niedookreśloności art. 180 § 2 KPK, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie jest uzasadniony. Przepis zawiera dwa kryteria, od których kumulatywnego spełnienia uzależniona jest możliwość zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej: musi tego wymagać dobro wymiaru sprawiedliwości oraz dana okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Ponadto, przepis wymaga, by przesłuchanie osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy zawodowej było niezbędne dla wskazanych celów. O ile pojęcie „dobra wymiaru sprawiedliwości” jest bardzo ogólne, o tyle – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – drugie z kryteriów wskazanych w art. 180 § 2 KPK, tj. brak innych środków dowodowych jest konkretne, wymierne i sprawdzalne. Ponieważ o zwolnieniu z tajemnicy decyduje sąd, dysponujący już całym materiałem dowodowym zebrany w postępowaniu przygotowawczym, należy przyjąć, że jest on władny ocenić niezbędność dowodu, tj. stwierdzić, że za pomocą innych, realnie dostępnych środków dowodowych (takim środkiem na pewno nie jest zeznanie oskarżonego, który ma prawo zachować milczenie), nie można danej

okoliczności udowodnić. Argument braku precyzji art. 180 § 2 KPK na pewno nie wystarczy więc, by podważyć konstytucyjność zaskarżonego przepisu. Przeciwnie stawiając się tezie skarżących o naruszeniu zasad prawidłowej legislacji Trybunał Konstytucyjny, w ślad za stanowiskiem Prokuratora Generalnego, uważa za konieczne podkreślenie, iż w prawie polskim istnieje pewna tradycja zwolnień z obowiązku zachowania tajemnicy, a stworzony przez ustawodawcę system zwolnień jest dość jasny i racjonalnie uzasadniony.

- Ostatnie z powołanych wzorców to art. 49 i art. 51 ust. 2 Konstytucji RP. Pierwszy z przepisów zapewnia „wolność i tajemnicę komunikowania się”. Drugi ogranicza władze publiczne w pozyskiwaniu, gromadzeniu i udostępnianiu informacji o obywatelach. Analizując treść tych przepisów pod kątem ich „przydatności” do skonstruowania konstytucyjnego prawa radców prawnych do zachowania tajemnicy zawodowej, Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, oba powołane przepisy dopuszczają limitowanie tajemnicy: art. 49 Konstytucji RP przewiduje możliwość ustawowego ograniczenia wskazanej w nim wolności, zaś art. 51 ust. 2 już w swej treści zawiera przyzwolenie dla działań władz, jeśli działania te są niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Po drugie, Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że na naruszenie wolności wskazanych w art. 49 i art. 51 ust. 2 Konstytucji RP – teoretycznie – mogliby powoływać się raczej klienci radców prawnych, aniżeli sami radcowie. **Obowiązek zachowania tajemnicy ustanowiono bowiem w interesie klientów, a nie radców. Nie jest on wyrazem uprzywilejowania grupy zawodowej, lecz właśnie obowiązkiem związanym z wykonywaniem zawodu. Nie ulega jednak wątpliwości, że prawa wynikające z analizowanych teraz przepisów ustępują w toku postępowania karnego; świadczy o tym już choćby powszechny obowiązek składania zeznań przez osobę powołaną w charakterze świadka.**
- Jednym z podstawowych zadań demokratycznego państwa prawnego jest niewątpliwie wykrywanie przestępstw, ściganie ich sprawców i wymierzanie im kar. Jeśli do tego celu konieczne okaże się gromadzenie określonych informacji przez Policję, prokuraturę i sądy, działania tych organów nie mogą być uznane za niezgodne z Konstytucją RP. Przewidziane w zaskarżonym art. 180 § 2 KPK kryterium zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w postaci braku innych środków dowodowych i niezbędności dowodu z zeznań radcy prawnego dostatecznie usprawiedliwiają domaganie się od niego informacji.
- Dotychczasowej oceny nie zmienia uwzględnienie kolejnego wzorca kontroli, tj. powołanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji RP. Rzecznik stoi na stanowisku, że statuowane tymi przepisami prawo do sądu, łącznie z prawem zaskarżenia, składają się, wraz z analizowanymi już przepisami, na podstawę ochrony tajemnicy zawodowej radcy prawnego. Realizacja prawa do sądu, zdaniem Rzecznika, jest bowiem możliwa tylko w przypadku zagwarantowania tajemnicy związanej ze świadczeniem pomocy; poufność jest warunkiem efektywnego skorzystania z niej. Trybunał nie podziela tak daleko idących wniosków, jakie Rzecznik Praw Obywatelskich wyciąga z treści powołanych przepisów. Nie kwestionując znaczenia profesjonalnej pomocy w toku postępowania sądowego, a w konsekwencji – jej znaczenia dla realizacji prawa do sądu, należy zwrócić uwagę, że Konstytucja – poza postępowaniem karnym – nie gwarantuje możliwości skorzystania z pomocy prawnej. Z drugiej strony, przepisy regulujące postępowanie cywilne tylko w bardzo wąskim zakresie (sporządzenie kasacji – art. 393² KPC) wprowadzają tzw. przymus adwokacki, czyli uzależniają możliwość dokonania pewnych czynności od udziału profesjonalnego pełnomocnika. W świetle tych spostrzeżeń trudno uzasadnić generalną tezę o konstytucyjnym prawie do korzystania z pomocy prawnej adwokata czy radcy prawnego. Tym bardziej nie da się obronić tezy, że zwolnienie radcy prawnego, w ściśle określonych przypadkach, z obowiązku zachowania tajemnicy jest równoznaczne z ograniczeniem prawa do sądu. W sytuacji, gdy ustawodawca uznaje prawo do korzystania z pomocy obrońcy za wartość konstytucyjną (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), konsekwentnie wyklucza możliwość „zmuszenia” tego obrońcy do składania zeznań. Taka sytuacja nie zachodzi jednak w stosunku do radców prawnych.
- **Trybunał Konstytucyjny nie znajduje podstaw do zaakceptowania tezy o istnieniu konstytucyjnego prawa do zachowania tajemnicy zawodowej.** Żaden z powołanych w skargach wzorców kontroli ani sam, ani w powiązaniu z innymi, nie zawiera normy, której treść nakazywałaby traktowanie

obowiązku zachowania tajemnicy radcowskiej w kategoriach prawa konstytucyjnego przysługującego im z samego tytułu wykonywania zawodu radcy prawnego. Trybunał nie dostrzega też powiązań logicznych między powołanymi przepisami, które pozwalałyby skonstruować takie prawo konstytucyjne. Najbardziej ogólnym argumentem przemawiającym przeciwko niej jest niezwykle celne spostrzeżenie Rzecznika Praw Obywatelskich, iż „tajemnica zawodowa osoby świadczącej pomoc prawną nie jest ustanowiona w interesie samego prawnika, lecz w interesie osoby poszukującej tej pomocy”.

- Trybunał Konstytucyjny wyraża przekonanie, że jedynym przepisem Konstytucji RP, na którym można oprzeć bezwzględny nakaz zachowania tajemnicy zawodowej przez przedstawiciela zawodu prawniczego jest art. 42 ust. 2 przewidujący prawo do obrony. Z przepisu tego niewątpliwie wynika konstytucyjne prawo każdej osoby, przeciwko której prowadzone jest postępowanie karne, do nieskrępowanego kontaktu z obrońcą. To prawo, jak podkreślił Prokurator Generalny, jest zagwarantowane przez KPK w sposób niepodważalny. Trybunał zwraca jednak uwagę, że nawet z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP trudno byłoby wyprowadzić konstytucyjne prawo adwokatów do poszanowania tajemnicy obrończej; przepis statuuje bowiem prawo podejrzanego i oskarżonego, czyli osób korzystających z pomocy prawnej.
- Trybunał Konstytucyjny podziela oczywiście wynikające ze skarg i ze stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich przekonanie, iż zachowanie tajemnicy radcowskiej jest elementem prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i – szerzej – całego systemu ochrony prawnej w demokratycznym państwie. Nie oznacza to jednak, by Konstytucja RP dawała podstawę dla konstruowania prawa podmiotowego radców prawnych w tym zakresie, gdyż – co wypada powtórzyć jeszcze raz – to nie w ich interesie ustawodawca przewidział obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej. Te same argumenty, które zadecydowały o istnieniu omawianej instytucji i związaniu radców tajemnicą, tj. prawidłowe funkcjonowanie systemu ochrony prawnej, mogą w pewnych sytuacjach decydować o jej uchyleniu. Tajemnica zawodowa wiążąca przedstawicieli zawodów prawniczych służy bowiem nie samym prawnikom, lecz osobom korzystającym z ich pomocy, a szerzej – skutecznemu funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości.
- Trzeba przypomnieć, że szczególne traktowanie radców prawnych z punktu widzenia obowiązującej ich tajemnicy zawodowej, czyli zrównanie ich pozycji z pozycją adwokatów, lekarzy i dziennikarzy, nastąpiło dopiero w toku nowelizacji KPK z 2000 r. Wcześniej, co odnotowuje Prokurator Generalny, sytuacja radców prawnych wezwanych w charakterze świadka podlegała dyspozycji art. 180 § 1 KPK, tj. byli zobowiązani do składania zeznań, gdy sąd lub prokurator (na etapie postępowania przygotowawczego) zwolnił ich od obowiązku zachowania tajemnicy. Mniej intensywna ochrona tajemnicy zawodowej radców prawnych wynikała zapewne z ich szczególnej pozycji. Przez długi okres radcowie prawni w przeważającej większości byli pracownikami przedsiębiorstw i innych jednostek organizacyjnych, którym świadczyli pomoc prawną. Również dzisiaj znaczna część radców prawnych pozostaje w stosunku pracy lub wiąże się ze swym mocodawcą stałym stosunkiem zlecenia. Przykładowo, jak wynika z uzasadnienia skarg złożonych w niniejszej sprawie, wszyscy skarżący świadczyli obsługę prawną spółki „O.” w latach (...).
- Jak słusznie zauważa Rzecznik Praw Obywatelskich, **gdy radca prawny jest zatrudniony w ramach umowy o pracę, trudno mówić, iż wykonuje on zawód zaufania publicznego.** W każdym razie, w sytuacji długotrwałego stosunku prawnego łączącego radcę prawnego z podmiotem, na rzecz którego świadczy on usługi prawne, niemal nie sposób oddzielić „faktów, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę”, a które miałyby być objęte tajemnicą zawodową, od okoliczności znanych mu po prostu na skutek stałych kontaktów z jednostką organizacyjną, w której faktycznie wykonuje pracę.
- Trzeba wreszcie zwrócić uwagę, że już ze względu na ustawowe określenie granic zawodu radcy prawnego (wyłączenie możliwości prowadzenia spraw z zakresu prawa rodzinnego i spraw karnych), informacje powierzane radcom dotyczą dóbr majątkowych związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej, a radcowie prawni, często mający status prokurentów, uczestniczą w prowadzeniu firm. **Ochrona poufnego charakteru informacji dotyczących mienia nie musi być aż tak intensywna,**

jak ochrona informacji dotyczących dóbr osobistych człowieka, często powierzanych adwokatom (np. w toku sprawy rozwodowej, adopcyjnej) czy znanych lekarzom.

- Po pierwsze, co wyżej już sygnalizowano, będzie ono miało miejsce wówczas, gdy sąd odwołuje się do tego przepisu w sytuacji, gdy informacje, które chce uzyskać, w ogóle nie są objęte tajemnicą zawodową radcy prawnego, a zatem nie ma potrzeby stosowania art. 180 § 2 KPK. Dla uniknięcia tego rodzaju nieprawidłowości w odniesieniu do radców prawnych konieczne jest prawidłowe ustalenie zakresu tajemnicy zawodowej, tj. oddzielenie informacji, które radca uzyskał świadcząc pracę czy obsługując w sposób stały dany podmiot gospodarczy, od tych, które z mocy art. 3 ust. 3 i 5 RPrU są objęte tajemnicą zawodową, tzn. które radca uzyskał w związku z udzielaniem porady prawnej lub prowadzeniem sprawy.
- Przykładowo, **dane dotyczące podziału pracy między radców prawnych czy obiegu dokumentów w przedsiębiorstwie nie mogą być traktowane jako poufne. Także sam fakt sporządzenia opinii prawnej przez radcę prawnego i wyrażone przez niego stanowisko w kwestiach prawnych nie są objęte tajemnicą zawodową. Przesłuchanie radcy prawnego w charakterze świadka na okoliczność, jaki był zakres jego obowiązków i jakie stanowisko zajmuje w konkretnych kwestiach prawnych, nie wymaga więc zwolnienia go z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej; również radca prawny nie może się w tym zakresie zasłaniać tajemnicą zawodową.** Potrzeba odwołania się do art. 180 KPK pojawia się dopiero wtedy, gdy chodzi o fakty, o których radca prawny dowiedział się „udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę”.
- Po drugie, nieprawidłowość może polegać na tym, że – w zakresie rzeczywiście objętym tajemnicą zawodową – sąd zbyt pochopnie zastosuje zwolnienie z art. 180 § 2 KPK, bez dostatecznych podstaw przyjmując ziszczenie się przesłanek w nim przewidzianych. Tymczasem zwolnienie z tajemnicy może nastąpić tylko pod warunkiem stwierdzenia przez sąd, iż w konkretnej sprawie karnej zachodzi rzeczywisty brak możliwości ustalenia danej okoliczności na podstawie innego dowodu niż przesłuchanie radcy prawnego. Przesłanka ta musi być spełniona kumulatywnie z przesłanką ogólną, by przesłuchania wymagało dobro wymiaru sprawiedliwości. Oczwistym warunkiem stosowania art. 180 § 2 KPK, niewątpliwie mieszczącym się w przesłance dobra wymiaru sprawiedliwości, jest przekonanie sądu, że okoliczność, którą chce się dowodzić przez przesłuchanie radcy prawnego, ma znaczenie dla ustalenia prawdy o popełnionym czynie i jego sprawcy.

7.

Ograniczenia ochrony wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy

Wyrok TK z 2.7.2007 r., K 41/05

(OTK-A 2007, Nr 7, poz. 72)

Z uzasadnienia faktycznego

- Krajowa Rada Radców Prawnych zarzuciła, że szereg przepisów ustawy z 16.11.2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1505 ze zm.) w zakresie, w jakim odnoszą się do radców prawnych wykonujących zawód poza stosunkiem pracy oraz prawników zagranicznych świadczących pomoc prawną poza stosunkiem pracy w zakresie odpowiadającym zawodowi radcy prawnego, jest niezgodnych z Konstytucją.

Z uzasadnienia prawnego

- W świetle dotychczasowych (...) poglądów Trybunału Konstytucyjnego tajemnica zawodowa radców prawnych wprowadzona została przede wszystkim w interesie ich klientów. Niezależnie od tego ustalenia, którego trafność uznaje również skład orzekający w niniejszej sprawie (...), tajemnica zawodowa stanowi jednocześnie istotną gwarancję oraz *conditio sine qua non* wykonywania zawodu radcy prawnego.